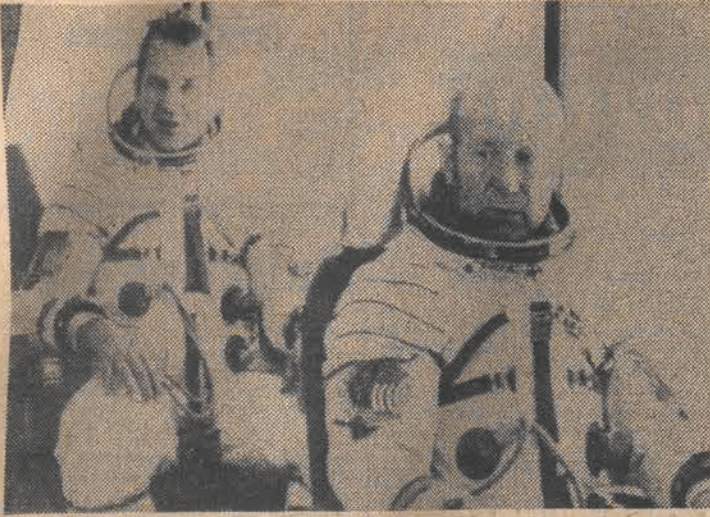


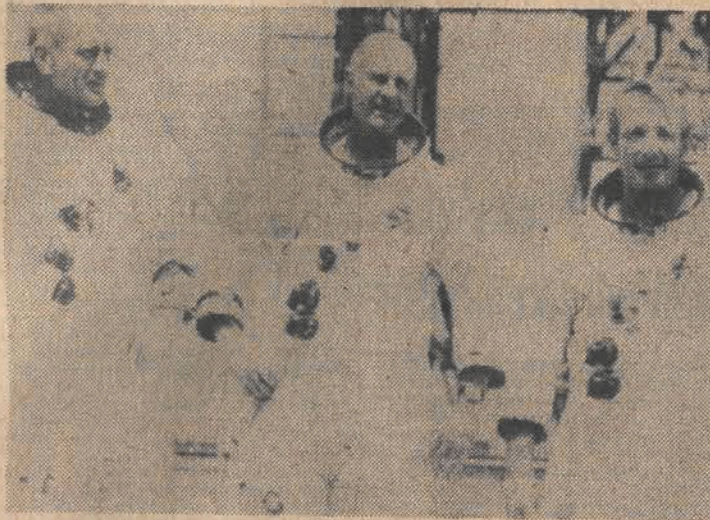
Zalogi „Sojuza„ i „Apollo”

oczekują na rozkaz startu

Zakończyły się już przygotowania do wspólnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu w kosmosie i obie załogi: SOJUZA I APOLLA oczekują na rozkaz startu.



N/z: radziecka załoga Aleksiej Leonow (z prawej) i Walery Kubasow w skafandrach kosmicznych na kosmodromie Bajkonur. CAF — UPI — telefoto



N/z: załoga amerykańskiego statku APOLLO przy rakiecie SATURN I B, która wyniesie statek w przestrzeń kosmiczną. Od lewej D. Slayton, T. Stafford i V. Brand. CAF — AP — telefoto

Zredagowanie formuły w sprawie granic

Dalszy postęp w finalizowaniu prac KBWE

Genowscy obserwatorzy polityczni stwierdzają zgodnie, że tempo prac Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jest obecnie szczególnie wartościowe, a dyplomaci większości spośród 33 państw naszego kontynentu oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady nie szczędzą sił i czasu, by obecna faza KBWE zakończyć możliwie najszybciej i by wkrótce w Helsinkach reprezentanci państw na najwyższym szczeblu mogli złożyć podpisy pod ostatecznymi

dokumentami dotyczącymi tak istotnych spraw, jak bezpieczeństwo i współpraca w Europie. Podkreśla się, że szczególną aktywność wykazuje obecnie komisja pierwsza, która zbliża się do pełnego wykonania nałożonych na nią zadań, a zwłaszcza ostatecznego opracowania tekstu zasad, na jakich opierać się mają stosunki między państwami. Szczególną uwagę obserwatorów (Dalszy ciąg na str. 2)

100-proc. frekwencja nad morzem, jeziorami i w górach

Miejsca dla turystów tylko pod namiotami

Przy upalnej słonecznej pogodzie trwa pełnia tegorocznego sezonu letniego wypoczynku. Stąd we wszystkich miejscowościach czasowych kraju; nad morzem, jeziorami i w górach — komplety gości. 100 procentową frekwencję notuje się w domach FWP — ośrodkach zakładowych, a także w schroniskach i stacjach wodnych PTT-K. Każdego dnia rośnie też liczba turystów zagranicznych, którzy szczególnie chętnie odwiedzają Pojezierze Mazurskie.

Turyści indywidualni, którzy wybierają się na urlop, mogą obecnie liczyć tylko na pola namiotowe i

campingi, które posiadają największe rezerwy miejsc. Można tam wypocząć namioty, jak również ustawić własne.

Jak informuje Centralny Ośrodek Informacji i Reklamy Turystycznej, wolne miejsca na polach namiotowych w woj. suwalskim i białostockim dostępne są w takich miejscowościach, jak Stary Polwark, Augustów, Gołdap i Olecko. W woj. olsztyńskim miejsca takie znaleźć można w Ostrołdze, Piławkach, Nawie, a także w nowo otwartym campingu PTT-K w Swadarkach, 12 km od Olsztynka w kierunku na Szczytno. Wypożyczalnia sprzętu turystycznego w Nawie ma do wynajęcia dużo kajaków, które jak dotąd nie znajdują amatorów. W woj. obłockim wydany został przez WOTT wykaz campingów i miejsc biwakowych na terenie lasów państwowych tego województwa. Wykaz ten można bezpłatnie otrzymać we wszystkich punktach „IT”. Znaczną liczbę wolnych miejsc na campingach i polach namiotowych oferuje miejscowość woj. kieleckiego. Turystom polecić można szczególnie ośrodek Bukowice, 2 km od Swidwina oraz w Bysznynie koło Białogardu. Dla wędkarzy polecamy jezioro trawskie. Wolne miejsca znaleźć można na polu namiotowym 2 km od Drowiska. Podobna sytuacja, jeśli chodzi o wolne miejsca dla turystów indywidualnych występuje w miejscowościach turystycznych Polski środkowej i południowej.

Echa egzaminów na PŁ

Kto „przeskoczył” piśmienną barierę

Na Politechnice Łódzkiej dokonano już podsumowania wyników pierwszej — piśmiennej — części egzaminów wstępnych.

Na uczelni tej dopuszczono do egzaminów 2614 kandydatów, a batalia o indeksy rozpoczęła się sprawdzianem z matematyki. Nie wszyscy dopuszczeni do egzaminów kandydaci zdecydowali się jednak spróbować swoich sił i wyzwać zdobytą w szkole wiedzę. Na pierwszym egzaminie piśmiennym zabrakło bowiem (tremą, strach, wypadki losowe?) kilkunastu osób.

Dwóch polskich żeglarzy w regatach samotników

Wśród 56 jachtów biorących udział w tegorocznych regatach samotników na szlaku Falmout — Azory — Falmout znajdują się dwóch polskich żeglarzy kpt. Jerzy Rakowicz na „Barnimle” i kpt. Zbigniew Puchalski na jachcie „Orzeł” noszącym banderę polską i brytyjską. Jak poinformował kpt. Zbigniew Puchalski jego jednostka w pierwszym etapie regat z Falmout do portu Ponta Delgada w Portugalii zajęła 13 miejsce. Udział w zawodach samotników jachtu „Orzeł” wzbudził duże zainteresowanie i stał się okazją do przypomnienia w radiu i prasie brytyjskiej historii sławnego polskiego okrętu podwodnego „Orzeł”, jego udziału w morskich bitwach o Atlantyk i czynu zbrojnego Polaków w czasie II wojny światowej.

Kolejnym egzaminem był sprawdzian znajomości języka obcego. Kandydaci wybierali najchętniej język rosyjski, a z języków zachodnich — angielski. Egzamin piśmienny z fizyki zakończył pierwszą turę batalii o indeksy, po której do następnego — usnego etapu egzaminów dopuszczono 1758 osób. Odpadło 773 kandydatów, a wśród nich, którzy otrzymali ze swoich prac egzaminacyjnych dwie (lub wszystkie) oceny niedostateczne. Ci z jedną dwójka — mają jeszcze szansę.

Pechowcom życzymy więc jak najlepszego ich wykorzystania trzymając zresztą kciuki za wszystkich, którzy przystępują dziś do egzaminów ustnych. Jak się dowiadujemy trwać one będą do końca bieżącego tygodnia, a potem — cóż, lepiej nie zapeszyć... (sl)

Zakończenie strajku powszechnego w Argentynie

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego w Buenos Aires przez Powstającą Konfederację Pracy (CGT), przywódcy związków zawodowych postanowili zakończyć 10 godzinny przed terminem strajk powszechny, który trwa w Argentynie od południaku rano. Powodem tej decyzji było spełnienie przez prezydenta Marię Estelę Peron wszystkich żądań wysuniętych przez CGT, tj. zaaprobowania nowych układów zbiorowych o prace przewidujących znaczne podwyżki płac oraz usunięcie z rządu trzech najbardziej kontrowersyjnych ministrów.

Świątynię Ateny odkryli polscy archeolodzy w Palmirze

Prowadzone przez polską stację archeologii śródziemnomorskiej prace wykopaliskowe w Palmirze w Syrii przyniosły ostatnio interesujące odkrycie. Jak informuje kierownik ekspedycji — doc. Michał Gawlikowski, odsłonięto ruiny świątyni palmyrańskiej bogini — Allat. Było to bóstwo opiekujące koczowniczymi, wyobrażenie w postaci uzbrojonej kobiety — dlatego też kojarzyło się z grecką Ateną.

W ruinach świątyni polscy archeolodzy znaleźli 3-metrowy posąg bogini Ateny, będący zmniejszonym kopią słynnej rzeźby Fidiasza. Ateny Partenos. Posąg bogini zachował się w dość dobrym stanie i można go zrekonstruować. Jak wykazały szczegółowe badania archeologiczne, świątynia zbudowana specjalnie dla pomieszczenia tego posągu. Ponadto znaleziono zespół innych rzeźb związanych z kultem bo-

gini. Były to m. in. główki Ateny będące kopią dzieł klasycznych z V w. p.n.e. oraz reliefy w stylu palmyrańskim, przedstawiające bóstwa na wielbłądach. Pod gruzami świątyni znaleziono także ponad 300 lampek oliwnych. Świątynia Ateny została zbudowana w początkach II w. n.e., a zniszczona już w IV w. n.e. W szparze podłogi znaleziono monetę z 380 r. w.n.e. z czasów cesarza Teodozjusza, który położył kres kultom pogańskim. Świątynia ta jest jedną z ostatnich świątyni Ateny.

Odkryta przez naszych archeologów świątynia była zbudowana na miejscu starszego obiektu kultowego. Znaleziono m. in. kolumnę z zegarem słonecznym i napisem ku czci mieszkawca Palmiry Szalamallata który w 84 r. n.e. przyczynił się do zbudowania świątyni.

Liczba ludności Europy zach. nie zwiększy się

W okresie najbliższych 50 lat liczba ludności zamieszkującej Europę zachodnią praktycznie nie zmieni się. Do takiego wniosku doszli eksperci z Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Przyczyna tego stanu rzeczy leży w spadku liczby urodzeń: prawie we wszystkich krajach zachodnioeuropejskich obserwuje się tendencję do posiadania w rodzinie nie więcej niż dwójki dzieci. Równocześnie wzrasta liczba rozwodów i spada w stosunku procentowym liczba zawieranych związków małżeńskich.

Dlatego też — podkreśla raport komisji ONZ — w najbliższych latach, liczba ludzi w wieku podobałym będzie wrastać w stosunku do ogólnej liczby ludności Europy zachodniej.

go rozwoju wzajemnych stosunków. Podstawę dla perspektywicznego rozwoju tych stosunków stanowi podpisany podczas wizyty układ o przyjaźni i współpracy między PRL i MRL. Rozmowy przeprowadzone z najwyższym kierownictwem Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i rządem MRL wykazały raz jeszcze zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach oraz zdecydowanie obu krajów w działaniu na rzecz umocnienia wspólnoty socjalistycznej. Biuro Polityczne zaleciło niezwłoczna realizację przyjętych w toku wizyty ustaleń.

Biuro Polityczne oceniło wykonanie zadań przez transport w okresie minionych 6 miesięcy oraz aktualną sytuację w przewozach kolejowych i samochodowych. W minionym półroczu nastąpił dalszy wzrost przewozów w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Mimo ołtarności i zaanżagowania wieloletniej rzeszy pracowników transportu nie zdołano jednak pokonać wszystkich napięć występujących szczególnie w pracy kolei.

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało rządowy program przedsięwzięcia organizacyjno-technicznych usprawnienia pracy transportu, w tym głównie kolei. Zwrócono uwagę na konieczność znacznego podniesienia dyscypliny ładunkowej przez użytkowników kolei oraz podjęcia niezbędnych przedsięwzięć dla dalszego odciążenia kolei przez transport samochodowy. Niezbędne jest również (Dalszy ciąg na str. 2)

Powódź w Meksyku



Rejon meksykańskiego miasta Tequila nawiedziła 6 bm. powódź, która spowodowała śmierć 9 osób i duże straty materialne. N/z: jeden z uszkodzonych powoźnia domów na przedmieściach Tequili. CAF — UPI — telefoto

Ogień strawił 40 budynków Wielki pożar w Śladkowicach woj. piotrkowskie

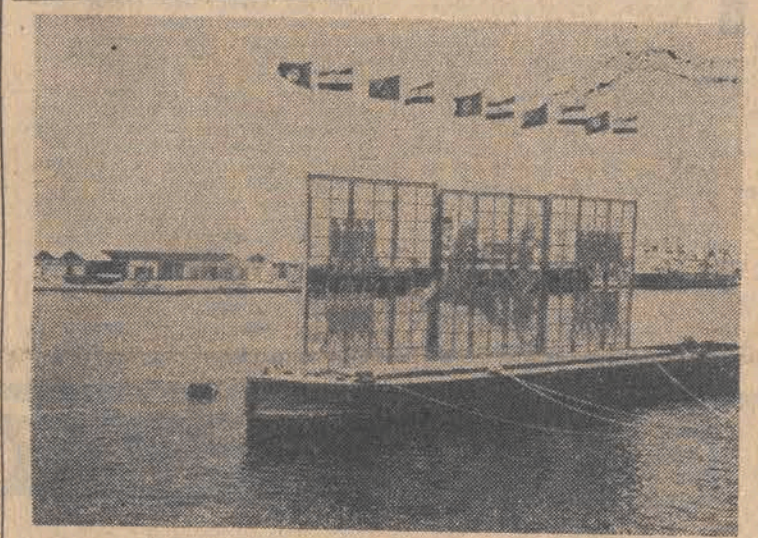
Wczoraj ok. godz. 15.40 w Śladkowicach woj. piotrkowskie wybuchł pożar spowodowany prawdopodobnie przez pobawione opieki dzieci. Mimo szybkiej akcji ratunkowej, w której uczestniczyło 40 jednostek Straży Pożarnej z Piotrkowa, Łodzi i Fabianic ogień strawił 40 budyn-

Fragment symbolicznej bramy wiodącej do wejścia do Kanalu Sueskiego, ozdobionej motywami sztuki staroegipskiej. CAF — CTK

Urodziny na orbicie

Załoga radzieckiej stacji orbitalnej „Salut-4” obchodziła we wtorek urodziny kosmonauty Witalija Siewastjanowa. W 45 dniu lotu inżynier pokładowy ukończył 40 lat. Przyjaciiele życzyli mu drogą radiową szczęśliwego lotu i nowych startów. W skład urodzinowego obładu wchodziła m. in. młoda cebulka wyhodowana na pokładzie „Saluta-4”.

Egipt



CO DZIEŃ NIESTE

W 190 dniu roku słońce weszło o godz. 3.25, zajdzie zaś o 19.57.

Imieniny obchodzą

Weronika, Zenon, Samuel

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe, temperatura maksymalna w dzień plus 28 st. C. Wiatry słabe, przeważnie z ptn.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 19 — 746,5 mm.

Ważniejsze rocznice

1945 — Zm. Maria Pawlikowska-Jasnorzevska
1850 — Ur. Iwan Wazow — bułgarski dramaturg i poeta.

Taka sobie myśl

Bez ruchu i bezasn powojuje dążenie do spokoju.

Uśmiechnij się



Mój odbiornik jest chyba zepsuty — niekróć sponowidła słoneczną pogodę, zawsze pada deszcz!

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

TRANSPORT: trudności i drogi poprawy

Transport - to produkcyjny dział gospodarki, a więc taki sam jak przemysł, rolnictwo czy budownictwo. We wszystkich tych dziedzinach dokonane zostały w ostatnich latach istotne zmiany, które przyczyniły się do zwiększenia wydajności i podniesienia poziomu życia ludzkiego. W przemyśle i rolnictwie widać to szczególnie wyraźnie w postaci ożywienia gospodarczego i dużego przyspieszenia tempa wzrostu. Normalną konsekwencją takiej korzystnej sytuacji gospodarczej jest wzrost zamówień na przewozy wyprodukowanych towarów.

Rola i zadania transportu, jego udział i znaczenie w rozwoju naszego kraju są sprawami na ogół znanymi, ale dopiero w okresach szybkiego wzrostu potrzeb przewozowych w pełni uświadamiamy sobie, jak wiele zależy od tego, czy na kolei nadąża za tempem pracy zakładów i portów, za pilnymi potrzebami rolnictwa; czy wszystkie towary znajdują się w terminie w różnych rejonach kraju, a eksportowane - za granicą.

W ostatnich tygodniach szczególnie na kole pogłębiła się różnica między możliwościami przewozowymi PKP, a potrzebami ich licznych kontrahentów. Wykorzystanie niemal wszystkich rezerwy (przy czym chodzi tu o rezerwy, którymi powinniśmy dysponować w razie takich właśnie transportów, a więc np. o zapasowy tabor), w każdym roku tego 5-letniego planu przewozi średnio o 18 mln ton ładunków więcej niż w poprzednim roku. O skali wzrostu świadczyć może porównanie tej wielkości ze średnim rocznym wzrostem przewozów w ubiegłym 5-letciu, który kształtował się w granicach 8-8,5 mln ton.

Wzrostowi gospodarki, wzrostowi produkcji, a także struktura i rozmieszczenie głównych bogactw naturalnych oraz ośrodków przemysłowych zdecydowały o potrojkowaniu kolei zgodnie ze znaczeniem, jakie nadaje jej wszystkie wymienione czynniki.

Podobnie jak w innych dziedzinach gospodarki, również na transport przeznaczono więcej dodatków, duże środki. Podjęto decyzje o jego przyspieszeniu inwestycyjnym, głównie na kole. Ale nowe obiekty w transporcie powstają wolniej. Specyfika tego rodzaju inwestycji jest taka, że przedkłada się do użytku nie zawsze jest równocześnie z uzyskaniem od razu pełnych efektów; czasem trzeba na to czekać nawet kilka lat. Jest to jedna z podstawowych przyczyn trudności, jakie ma koleja w wywiązywaniu się ze swych zadań, chociaż nie jedyną.

W ostatnich tygodniach, mimo wzmocnionej pracy, koleja nie jest w stanie nadążyć za wzrostem zamówień. Np. w ubiegłym miesiącu do pełnego wywiązania się koleja z miesięcznych zadań przewozowych zabrakło ok. 2 mln ton. Również lipiec zaczął się nie najlepiej; po kilku dniach powstała zapobiegająca wyszycie ok. 300 tys. ton i w tym właśnie miejscu pojawiła się następna przyczyna kolejowych trudności; ciągle zbrył wiele jest przykładowo niezrozumienia przez kolejowych klientów tego co rzeczywiście oznacza współpraca z przewoźnikiem i na czym powinna polegać. Wydała się, że wielu klientów widzi te problemy bardzo wąsko, tylko z pozycji własnego zakładu, często nie zdając sobie sprawy, że ten sposób myślenia szybko może obrócić się przeciwko każdemu z nich; że w obecnej napiętej sytuacji przekazywanie z opóźnieniem wagonów nie sprzyja nie tylko jednemu z kontrahentów, ale i samemu przewoźnikowi, gdyż prowadzi to do skutków, o których nie ma tu miejsca pisać.

Przygotowania do żnów, zarówno w województwach i w gminach przebiegały dobrze. Pozytywnie oceniono stan przygotowania maszyn do sprzętu żnów. Zwrócono uwagę na potrzebę optymalnego wykorzystania sprzętu mechanicznego w czasie żnów. Wymaga to zaplanowania odpowiedniego przenoszenia maszyn do kolejnych rejonów i wprowadzenia dwuzmianowości prac. Obecnie sprawą najważniejszą jest szybkie uzupełnienie brakujących narzędzi rolniczych i nie których części zamiennych. Zob-

Realizacja pierwszego postulat, a więc mechanizacja prac ładunkowych, wymaga na pewno określonego czasu. Jeśli jednak bieżące, codzienne zadania kolej, które są sumą potrzeb wszystkich jej klientów, mają być realizowane, konieczne jest rzetelne, a nie formalne współdziałanie z PKP, a przede wszystkim poprawa dyscypliny ładunkowej (nawet przy prostym sprzęcie).

Terminowe przekazywanie wagonów uznano za ostatnią w posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR za najważniejszą w aktualnej sytuacji obowiązków kolej. Druga nie mniej ważna sprawa - o przebiegu przewozów części ładunków od koleja przez transport samochodowy.

Uznano, że teraz, gdy liczy się dostawie każdy wagon, coraz większe części ładunków muszą przewożone być samochodami.

Praca kolejarzy w tych dniach jest wyjątkowo trudna. Wykonywanie przez kolejarzy podstawowych zadań jest wynikiem ich zdyscyplinowania, rzetelnego traktowania swych obowiązków. Jest to także wynik możliwości wsiłku, tym większym, że są to miesiące nie tylko dużych potrzeb w przewozach towarów, ale również okresie dużego ruchu pasażerskiego.

Koleja ze swej strony musi równocześnie systematycznie uświadamiać codzienną pracę, wprowadzać nowoczesne formy organizacyjne, doskonalić metody współpracy z kontrahentem.

IZABELLA WAJSCZUK

Posiedzenie Biura Politycznego

(Dokończenie ze str. 1)

maksymalne wykorzystanie dni wolnych od pracy dla załadunku i wyładunku wagonów. Rząd zobowiąże zainteresowane resorty i organizacje gospodarcze oraz organa administracji terenowej do pełnej i konsekwentnej realizacji programu usprawnienia transportu. Biuro Polityczne zaleciła rządowi opracowanie programu rozwoju transportu na lata 1976-1980 wraz z kompleksowym programem przedsięwzięć zapewniających pełne zabezpieczenie potrzeb przewozowych.

Biuro Polityczne zaakceptowało projekt listu Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu do podstawowych organizacji i instancji PZPR, organów administracji państwowej, do pracowników kolej, transportu samochodowego, żegluga morskiej i śródlądowej, drogowictwa a także jednostek gospodarczych korzystających z usług transportu.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne dokonało oceny aktualnej sytuacji w rolnictwie.

Zbiór kłosa rozpoczął się w całym kraju znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych. Zwrócono jednak uwagę, że w poważnej grupie gospodarstw przystąpiono do koszenia traw zbyt późno. Obecnie rozpoczął się drugi pokos traw. Sprawnie przeprowadzenie tych prac stwarza możliwości uzyskania trzeciego pokosu, co ma ważne znaczenie dla zwiększenia ilości pasz.

Przygotowania do żnów, zarówno w województwach i w gminach przebiegały dobrze. Pozytywnie oceniono stan przygotowania maszyn do sprzętu żnów. Zwrócono uwagę na potrzebę optymalnego wykorzystania sprzętu mechanicznego w czasie żnów. Wymaga to zaplanowania odpowiedniego przenoszenia maszyn do kolejnych rejonów i wprowadzenia dwuzmianowości prac. Obecnie sprawą najważniejszą jest szybkie uzupełnienie brakujących narzędzi rolniczych i nie których części zamiennych. Zob-

Zakaz lotów „Concorde” nad Arabią Saudyjską

Rząd Arabii Saudyjskiej zakazał we wtorek przelotu nad terytorium tego kraju francusko-brytyjskiego nadźwiękowego samolotu pasażerskiego typu „Concorde”. Nie podano powodów tej decyzji.

„Concorde” odbywa loty próbné z Londynu do Bahrajnu, tj. na trasie, którą ma obsługiwać po wprowadzeniu go do normalnej eksploatacji.

wiązano instancje partyjne i ogniw administracji terenowej do podjęcia wszystkich niezbędnych kroków dla zapewnienia sprawniej pracy zaplecza technicznego i usług oraz handlu wiejskiego.

Biuro Polityczne dokonało także

oceny skupu mleka oraz żywcza, zalecając dalszą aktywizację skupu. Zwrócono uwagę na potrzebę poprawy organizacji skupu celem zapewnienia szybszego i bardziej sprawnego odbioru mleka od dostawców.

24 godziny

MOSKWA. - We wtorek rano rozpoczęła się na Kremlu sesja Rady Związku Radzieckiego do podjęcia analizy sytuacji w Portugalii oraz realizacji „planu akcji politycznej”, opracowanego przez Radę Rewolucyjną. Zgromadzenie omówi także kwestię dalszego zacieśnienia sojuszu między Ruchem Sił Zbrojnych i masami ludowymi.

LONDYN. - We wtorek przybył do Edynburga (Szkocja) król Szwajcarii Karol XVI Gustaw. Jego oficjalna wizyta w W. Brytanii będzie trwała cztery dni. Król Karol XVI Gustaw spotkał się w Edynburgu z królową W. Brytanii Elżbietą II i księciem Filipem.

MOSKWA. - We wtorek w Związku Radzieckim wyszła do orbit satelita telekomunikacyjnego typu „Molnia-2”. Satelita ten będzie eksploatowany w systemie dalekośćlnych łączności telefonicznej i telegraficznej w ZSSR oraz dla transmisji programów centralnej telewizji ZSSR w ramach systemu „Orbita”.

LIZBONA. - We wtorek rano w Lizbonie rozpoczęła obrady Zgromadzenie Ruchu Sił Zbrojnych Portugalii, w którego skład wchodzi 240

oficerów, podoficerów i żołnierzy reprezentujących wszystkie rodzaje wojsk. Tematem posiedzenia jest analiza sytuacji w Portugalii oraz realizacji „planu akcji politycznej”, opracowanego przez Radę Rewolucyjną. Zgromadzenie omówi także kwestię dalszego zacieśnienia sojuszu między Ruchem Sił Zbrojnych i masami ludowymi.

LONDYN. - We wtorek przybył do Edynburga (Szkocja) król Szwajcarii Karol XVI Gustaw. Jego oficjalna wizyta w W. Brytanii będzie trwała cztery dni. Król Karol XVI Gustaw spotkał się w Edynburgu z królową W. Brytanii Elżbietą II i księciem Filipem.

NOWY JORK. - W wyniku pożaru, który wybuchł w nocy z poniedziałku na wtorek w jednym z hoteli w Portland w stanie Oregon (USA) - 3 osoby poniosły śmierć. Dalszych 25 zostało przewiezionych do szpitali z ciężkimi obrażeniami. Według policji, pożar powstał w wyniku podpalenia.

Korespondencja z Indii

Broń, tajne dokumenty i czaszki znalezione w siedzibach ekstremistów

WDelhi, w podziemnym budynku mieszczącego główną kwatery zlegalizowanej organizacji szowinistycznej RSS („Narodowe Stowarzyszenie Ochotników”) na region północny, znaleziono znaczną ilość broni, mapy wojskowe, a także tajne dokumenty, m. in. listy nazwisk i adresy pracowników aparatu państwowego, RSS, zamieszkała tam również unundurowanie wojskowe w ilości wystarczającej - jak podaje 8 bm, delhijski dziennik „Patriot” - dla całego batalionu.

Inspektor generalny policji indyjskiej, Bhawan Mal, oświadczył, że odkrycie ogromnej ilości broni i wyposażenia paramilitarnego wskazuje wyraźnie, iż RSS przygotowywała w stolicy Indii jakąś wielką akcję wyrywczą.

Listy pracowników państwowych znalezione w siedzibie RSS mogą mieć coś wspólnego z faktami, że RSS i jej ramie polityczne - partia Jana Sangha, od blisko 10 lat próbuje wprowadzić jak największą liczbę swych członków i sympatyków do aparatu administracyjnego i policyjnego Indii. RSS została zdelegalizowana w ub. tygodniu wraz z 25 innymi ugrupowaniami za działalność szkodliwą dla bezpieczeństwa wewnętrznego Indii i porządku publicznego.

W całym Indiach siły bezpieczeństwa nadal zampekają lokalnie zdelegalizowanych ugrupowań i aresztują ich przywódców i aktywistów. Niemal w każdym lokalu fanatycznej organizacji Anand Marg, policja znajduje po kilka czaszek ludzkich. Nie wiadomo, czy są to tylko akcesoria jakiegoś rytuału mafijnego, czy też czaszki ofiar terrorystycznej działalności Anand Marg.

R. PIEKAROWICZ

G. Ford zgłosił

swą kandydaturę w wyborach prezydenckich

Prezydent USA, Gerald Ford zgłosił oficjalnie swą kandydaturę w wyborach prezydenckich, które odbędą się w 1976 roku.

Dalszy postęp

(Dokończenie ze str. 1)

zwroćło zredagowanie formuły określającej warunki, w jakich mogą być dokonywane modyfikacje granic między państwami. Przypominamy, że w kwietniu 1974 roku uzgodniono zasadę o podstawowym znaczeniu dla sprawy bezpieczeństwa europejskiego, mianowicie zasadę nienaruszalności granic.

Zasada ta, głosząca nienaruszalność granic, została uzgodniona w formie jasnej, ścisłej i jednoznacznej. We wtorek, 8 bm, po długotrwałych dyskusjach kulturalowych i w organach roboczych, zarejestrowano formułę o warunkach określających możliwość pokojowej modyfikacji granic. Podejmowane były w ciągu trwania KEWE próby umieszczenia tej formuły np. w zasadzie nienaruszalności granic, integralności terytorialnej, prawa narodów do samostanowienia. Delegacja polska stanowczo przeciwstawiła się próbom włączenia formuły o możliwości pokojowej modyfikacji granic do zasad terytorialnych, wskazując, że nienaruszalność granic i terytorialna integralność, a sprawa pokojowej modyfikacji - to dwie różne sprawy.

Z informacji kulturalowych wynika, że formuła określająca warunki dokonywania modyfikacji granic stwierdza, iż można je dokonać tylko zgodnie z prawem międzynarodowym, środkami pokojowymi i na drodze wzajemnego porozumienia oraz, że została ona umieszczona w zasadzie dotyczącej równej suwerenności państw.

Odpowiada to stanowisku Polski, która wraz z innymi krajami socjalistycznymi - zwłaszcza z ZSSR i niektórymi innymi delegacjami - dążyła do umieszczenia tej formuły w zasadzie suwerenności. Umieszczenie jej w zasadzie suwerenności podkreśla, że ewentualna zgoda na modyfikację jest jednym z atrybutów suwerenności, potwierdza ona dotychczasową praktykę. Zredagowana przez KEWE formuła o warunkach określających możliwość modyfikowania granic między państwami w istotny sposób wzbogaciła zasadę określającą suwerenne prawa państwa. Jest bowiem rzeczą naturalną, że prawo państw, jakim jest uzgodniona między nimi modyfikacja granic, znalazło swoje miejsce właśnie w tej zasadzie, a nie w zasadzie nienaruszalności granic, czy w zasadzie integralności terytorialnej, mówiącej o określonym obowiązkach państw w zakresie poszanowania granic i integralności terytorialnej innych państw.

Z informacji kulturalowych wynika, że formuła określająca warunki dokonywania modyfikacji granic stwierdza, iż można je dokonać tylko zgodnie z prawem międzynarodowym, środkami pokojowymi i na drodze wzajemnego porozumienia oraz, że została ona umieszczona w zasadzie dotyczącej równej suwerenności państw.

Odpowiada to stanowisku Polski, która wraz z innymi krajami socjalistycznymi - zwłaszcza z ZSSR i niektórymi innymi delegacjami - dążyła do umieszczenia tej formuły w zasadzie suwerenności. Umieszczenie jej w zasadzie suwerenności podkreśla, że ewentualna zgoda na modyfikację jest jednym z atrybutów suwerenności, potwierdza ona dotychczasową praktykę. Zredagowana przez KEWE formuła o warunkach określających możliwość modyfikowania granic między państwami w istotny sposób wzbogaciła zasadę określającą suwerenne prawa państwa. Jest bowiem rzeczą naturalną, że prawo państw, jakim jest uzgodniona między nimi modyfikacja granic, znalazło swoje miejsce właśnie w tej zasadzie, a nie w zasadzie nienaruszalności granic, czy w zasadzie integralności terytorialnej, mówiącej o określonym obowiązkach państw w zakresie poszanowania granic i integralności terytorialnej innych państw.

Odpowiada to stanowisku Polski, która wraz z innymi krajami socjalistycznymi - zwłaszcza z ZSSR i niektórymi innymi delegacjami - dążyła do umieszczenia tej formuły w zasadzie suwerenności. Umieszczenie jej w zasadzie suwerenności podkreśla, że ewentualna zgoda na modyfikację jest jednym z atrybutów suwerenności, potwierdza ona dotychczasową praktykę. Zredagowana przez KEWE formuła o warunkach określających możliwość modyfikowania granic między państwami w istotny sposób wzbogaciła zasadę określającą suwerenne prawa państwa. Jest bowiem rzeczą naturalną, że prawo państw, jakim jest uzgodniona między nimi modyfikacja granic, znalazło swoje miejsce właśnie w tej zasadzie, a nie w zasadzie nienaruszalności granic, czy w zasadzie integralności terytorialnej, mówiącej o określonym obowiązkach państw w zakresie poszanowania granic i integralności terytorialnej innych państw.

Odpowiada to stanowisku Polski, która wraz z innymi krajami socjalistycznymi - zwłaszcza z ZSSR i niektórymi innymi delegacjami - dążyła do umieszczenia tej formuły w zasadzie suwerenności. Umieszczenie jej w zasadzie suwerenności podkreśla, że ewentualna zgoda na modyfikację jest jednym z atrybutów suwerenności, potwierdza ona dotychczasową praktykę. Zredagowana przez KEWE formuła o warunkach określających możliwość modyfikowania granic między państwami w istotny sposób wzbogaciła zasadę określającą suwerenne prawa państwa. Jest bowiem rzeczą naturalną, że prawo państw, jakim jest uzgodniona między nimi modyfikacja granic, znalazło swoje miejsce właśnie w tej zasadzie, a nie w zasadzie nienaruszalności granic, czy w zasadzie integralności terytorialnej, mówiącej o określonym obowiązkach państw w zakresie poszanowania granic i integralności terytorialnej innych państw.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Pilkarze Startu przed ostatnią szansą

Walce o awans do II ligi pilkarze Startu zmierzają dziś w Kaliszu w rewanżowym meczu z tamtejszym Włókniarzem. Od rezultatu tego spotkania zależy będzie czy jedenaścianka z Barut zdoła przebić się przez eliminacyjną sito. Oczywiście liczyć się będzie tylko zwycięstwo łódzkiego zespołu. W innym przypadku marzenia o awansie do grona drugoligowców trzeba będzie odłożyć na przyszłość.

W pierwszym meczu z Włókniarzem rozegranym w Łodzi, Start prowadząc już dwoma bramkami, zakończył pojedynek niefortunnym remisem. Mamy nadzieję, że ze spotkaniem tego trener Wolosiński i jego podopieczni wynieśli odpowiedzialnie.

E. Merckx nadal liderem

Wczorajszy II etap kolarskiego wyścigu Tour de France miał 160 km długości. Etapowym zwycięzcą został Holender Joop Zoetemelk w czasie 5:27:18 godz. Wyprzedził on o sek. Franca Thevenet oraz o 52 sekund Belgów Lucien van Impe oraz lidera Eddy Merckxa.

Po 11 etapach prowadzi nadal Eddy Merckx z przewagą 1,31 min. nad nowym wiceliderem, Francuzem Bernardem Thevenetem. 3,55 min. nad zwycięzcą wtorkowego etapu Holendrem Joopem Zoetemelkiem.

Islandia-Norwegia 1:1

W Reykjavíku został rozegrany eliminacyjny mecz piłkarski olimpijskich reprezentacji Islandii i Norwegii.

Spotkanie zakończyło się rezultatem 1:1 (1:1).

Rewanż zostanie rozegrany 17 bm. w Bergen.

Polska - CSRS 3:2

Trzecie zwycięstwo odniósł polski siatkarz podczas turnieju przedolimpijskiego w Montrealu. Tym razem Polacy pokonali CSRS 3:2 (10:15, 6:15, 15:3, 15:3).

USA wygrały z Kanadą 3:0 (15:7, 15:6, 15:13).

Regulamin turnieju przewiduje, że w następnym turze spotkają się Polacy z Kanadyjczykami i Czechosłowacami z reprezentantami USA. Zwycięzcy tych pojedynków grać będą o pierwsze miejsce w turnieju, a pokonani - o trzecie.

M. Śliwińska z XXV LO w I klasie strzeleckiej

W Słupsku odbyły się centralne zawody strzeleckie o „Srebrny Muszket” w konkurencji młodzieży szkół średnich. Łódź reprezentowana była przez XXV LO, zwyciężca.

Nasze dziewczęta w składzie: M. Śliwińska, J. Fader, B. Jamiolkowska i M. Brzezińska zajęły IV miejsce, zdobywając puchar ufundowany przez Urząd Wojewódzki w Koszalinie.

W konkurencji indywidualnej dziewczęta M. Śliwińska zajęła III miejsce 893 pkt., uzyskując I klasę mistrzowską w strzelactwie sportowym, a wśród chłopców łódzianin T. Jach wywalczył II lokatę.

W konkurencji drużynowej nasz zespół w składzie: T. Jach, R. Świerczyński, Z. Słomski i J. Piaseczny zajął VI miejsce za Olsztynem, Opolem, Wrocławiem, Warszawą i Katowicami.

W klasyfikacji zespołowej XXV LO wywalczyło V miejsce na 19 startujących drużyn. Trenerem naszych młodych strzelców jest J. Kuchanowski. (m)

Szczęśliwe losowanie

Wczoraj w Szwajcarii odbyło się losowanie drużyn w rozgrywkach o pucharu Europy.

Dla polskich zespołów los okazał się dość pomyślny. Cała czwórka naszych drużyn trafiła na piłkarzy skandynewskich, którzy w futbolu klubowym nie są potentatami.

Mistrz Polski - Ruch Chorzów zmierzy się w I rundzie z najlepszą drużyną Finlandii - Kuopio Pallaseura.

Beniaminek ekstraklasy, startująca w Pucharze Zdobywców Pucharów Stal Rzeszów trafiła na Skeld Oslo. Inny debiutant Śląsk Wrocław gra z zespołem Gais Goeteborg.

Stal Mielec spotka się z zespołem Holback IF.

Trójmecz w Pradze ostatnim egzaminem przed startem w Pucharze Europy w Londynie i w Luedenscheld

Nie wiem kto poinformował „specałnego wystawianka” jednej z gazet warszawskich, który zapowiedział, że dwa dni przed trójmeczem lekkoatletycznym Polska - CSRS - USA wszystkie bilety zostały sprzedane.

Po przeczytaniu tej informacji zadzioreśmy kibicami stolicy CSRS, że znają się oni lepiej na lekkoatletykę niż my w kraju, zwłaszcza wówczas, gdy na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy nie było więcej jak 2 tysiące widzów, a Memoriał Kosciusińskiego w Warszawie oglądało około 4 tysięcy widzów. Tymczasem niedyskretny obiekt w TV pokazywał obrzymie „lisy” świecące na trybunach, praskiego stadionu.

Dobrze się stało, że sytuacja została wyjaśniona. Wyjaśniona również została jeszcze jedna nurtująca nas niepewność - absencja niektórych zawodników. Otóż okazało się, że tym razem w praskim trójmeczach dano możliwość startu wielu naszym młodym zawodnikom i zawodnikom. I dlatego Szwajca biega tylko na 100 m plus w sztafecie, a zrezygnowała z walki na dystansie 200 m. Dłatego Malinowski nie był, gdyż zrezygnował ze startu w 400 m, zrezygnował z swojej koronkowej konkurencji - 3000 m z przeszkodami, względnie ze startów na 10 i 15 km.

Ta taktyka podyktowana została przede wszystkim troską o zachowanie pełnej formy zawodniczek i zawodników przed czekającymi startami o zakwalifikowanie się do finału drużynowych mistrzostw Europy. Uważamy, że polityka PZLA była tym razem bardzo rozsądna.

W drugim dniu trójmeczów podobnie jak w poniedziałek przeżywalimy chwile. Było wiele radości, gdy dubletem pokostowali bracia Wodrzyński, którzy rywali w biegu na 110 m ppt. Cieszyliśmy się z jeszcze jednego sukcesu fenomenalnego. Wszyscy, który po pierwszych niebrydatych skokach potrafili skoncentrować się i odnieść ostatecznie cenne zwycięstwo.

Sądziłmy, że w biegu na 3 km z przeszkodami Malinowski zastąpi Kazimierz Maranda, ale jak się okazało jest on wytypowany na start w Londynie. Najlepszym z naszych przeszkodowców okazał się dobrze znany publiczności łódzkiej Leopold Tomaszewski. Nadzwyczaj ambitnie w biegu na 5000 m walczył Edward Mieczko, który stoczył z doskonałym długodystansowcem CSRS Hoffmannem zaryty pojedynek, przegrywając dopiero na ostatniej prostej.

W kuli mężczyzn nadal posucha na talenty. Nicco lepiej jest wśród młociatek, zwłaszcza gdy startuje Chewinińska, a z kolei słabo ruszają trenerów. Trzeba szukać większych „talentów”, którzy potrafili przegrwać Breczewskiego i Gajdziniego.

Skoro jesteśmy w kuli - to zrozumiemy jest brak w kole W. Komara. On też „ostrzy apetyt” na start w Londynie, który nastąpi już w najbliższą sobotę.

I tak to zrezygnowaliśmy z walki o punkty, a cała uwaga skierowana została na cementowaniu drużyny narodowej.

Wyniki Wyniki

MĘŻCZYŹNI

200 m - 1) Brown (USA) 20,5, 2) Welles (USA) 20,6, 3) Grzejszczak (Polska) 20,7, 4) Nowosz (Polska) 20,9

kula - 1) Albrighton (USA) 20,16, 2) Brabec (CSRS) 19,78, 3) Breczewski (Polska) 18,52, 6) Gajdziniski (Polska) 18,40

110 m ppt. - 1) Wodzyński (Polska) 13,6, 2) Wodzyński (Polska) 13,7, 3) Jackson (USA) 13,7

3 km z przeszkodami - 1) Smith (USA) 8,32, 2) Morawczyk (CSRS) 8,33, 5) Tomaszewicz (Polska) 8,34, 4) Lesiuk (Polska) 8,37, 2

5000 m - 1) Hoffman (CSRS) 13,45, 2) Mieczko (Polska) 13,47, 3) Kowol (Polska) 13,51, 2

4x400 m - 1) USA - 3:04,3, 2) (Polska) (Werner, Galant, Jaremski, Pietrzyk) 3:04,7, 3) CSRS 3:13,0

dysk - 1) Danek (CSRS) 63,14, 2) Stadel (USA) 61,38, 3) Silverster (USA) 60,32, 4) Wolodko (Polska) 59,70, 6) Gryzbob (Polska) 59,90

wzwyż - 1) Wszoła (Polska) 217, 2) Gubinn (USA) 214, 5) Grotowski (Polska) 205

800 m - 1) Enyurt (USA) 1:46,2, 2)

Flahy (CSRS) 1:46,7, 3) McCleand (USA) 1:47,2, 4) Skowronek (Polska) 1:48,0, 6) Gondek (Polska) 1:52,9

KONCOWA KLASYFIKACJA

CSRS - Polska 99:124
CSRS - USA 88:127
USA - Polska 113:102

KOBIETY

800 m - Jackson (USA) 2:01,9, 2) Cerehanova (CSRS) 2:02,5, 3) Katolikowa (Polska) 2:02,7, 5) Wasniewska (Polska) 2:04,5

200 m - 1) Giles (USA) 23,2, 2) Bryani (USA) 23,5, 3) Bakulin (Polska) 23,6, 4) Jędrzejek (Polska) 23,9

dysk - 1) Vyhmalova (CSRS) 59,58, 2) Proulova (CSRS) 58,76, 3) Rosani (Polska) 55,56, 4) Treska (Polska) 54,78

kula - 1) Fibingerova (CSRS) 20,15, 2) Chewinińska (Polska) 18,30, 3) Kalina (Polska) 16,60

4x400 - 1) USA - 3:31,0, 2) Polska (Nowaczyk, Kwietniowska, Plecyk, Zwolińska) - 3:36,0

3 km - 1) Bremer (USA) 8:21,8, 2) Magala (Polska) 8:22,8, 5) Kutry (Polska) 9:37,2

skok w dal - 1) McMillan (USA) 6,38, 2) Nygrenova (CSRS) 6,49, 3) Wiodarczyk (Polska) 6,38, 6) Drugo-sielska (Polska) 6,08

KONCOWA KLASYFIKACJA

CSRS - Polska 64:82
CSRS - USA 60:85
USA - Polska 76:70

Związkowcy NRD w Łodzi

W Łodzi przebywała delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych z NRD celem zapoznania się z organizacją ruchu wynalazczego w naszej włókienniczej stolicy. W ostatnim roku liczba zgłoszonych tu projektów racjonalizatorskich zwiększyła się o 22 proc., zaś uzyskane efekty ekonomiczne wzrosły o 32 proc., a więc znacznie więcej niż średnio w kraju.

Związkowcy z NRD odwiedzili m. in. Klub Techniki i Racjonalizacji Kombinatu Bawelnianego im. Obrońców Pokoju, 8 bm. odbyło się spotkanie z kierownictwem wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji oraz przewodniczącymi zakładowych klubów największych przedsiębiorstw. Goście z NRD interesowali się szczególnie działalnością branżowych klubów techniki i racjonalizacji oraz pracami techniczno-ekonomicznej udzielającej pomocy racjonalizatorom i przedsiębiorstwom w opracowywaniu projektów wynalazczych.

KRONIKA wypadków

● Godz. 9:25 skrzyżowanie al. Kosciuszki i ul. Andrzeja Struga. Wezła na jezdnię przy czerwonym świetle 75-letnia Maria P. i dostąpiła się pod koła jadącego „Fiata”. Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono ją do Szpitala im. Pirogowa.

● Godz. 11:35 ul. Przybyszewskiego 273. Na skutek podpalenia spłoniała przeznaczona do rozbiórki stodoła. Oddział straży pożarnej zapobiegł rozprzestrzenieniu się ognia.

● Godz. 13:40 ul. Kruczkowskiego. Na skutek zaproszenia ognia przez jadących spłonęło wnętrze „Osino-busa”. Straty 40 tys. zł.

● Godz. 18:30 ul. Cieszkowskiego przy ul. Brzozowskiego. Na skutek nieuwagi opiekunki wypadła na jezdnię 3-letnia Zaneta K. pod koła jadącej „Skody”. Dziecko doznało obrażeń i przebywa w Szpitalu im. Korczaka. (m)

„Kukuleczka” płaci

Za 5 trafień zł 2.770, za 4 traf. - zł 200, za 3 traf. - zł 100, za 2 traf. - zł 50, za 1 traf. - zł 20, za 0 traf. - zł 10.

Premiowane końcówki banderoli: 5-cyfrowa - 95522 zł 2.000, 4-cyfrowa - 0552 zł 500.

Na najbliższą grę za 6 trafień przypada około 320.000 zł.

ŚWIĘTO ćwierć miliona spółdzielców

Est w Łodzi ponad ćwierć miliona spółdzielców. W każdej łódzkiej rodzinie mamy więc członka, którego z łódzkich spółdzielni. Bezpośrednio ze spółdzielczości żyją rodziny czterdziestu tysięcy etatowych pracowników spółdzielczości — co dwudziesty pracujący łodzianin jest więc zatrudniony w spółdzielni. Wartość tegorocznej produkcji zwałych zakładów spółdzielczych przekroczy 3,5 miliarda zł. Usług przemysłowych — i nieprzemysłowych — po pół miliarda, budowlanych — 729 mln zł.

30 proc. łódzkiego handlu pracuje pod szyldem PSS. W 1974 r. sprzedaż w łódzkich placówkach handlu detalicznego przekroczyła 18,6 mld zł — samo „Spółtem” osiągnęło 3,5 mld. Inaczej mówiąc PSS decyduje w dużym stopniu o obliczu łódzkiego handlu, obsługuje jedną trzecią łodzian.

Łódzka spółdzielczość to w starym podziale administracyjnym 9 pionów: Łódzki Związek Spółdzielni Pracy, Związek Spółdzielni Chemiczno-Farmaceutycznych, PSS — Społem, Cepelia, spółdzielnie rzemieślnicze, Okręgowy Związek Inwalidów, spółdzielnie budowlanictwa mieszkaniowego, spółdzielnie sprzętu medycznego i laboratoryjnego, spółdzielnie transportowe. Łącznie 105 spółdzielni, 26 zakładów, 70 tys. mieszkań, 449 lokali usługowych, 206 lokali produkcyjnych. Łódzka rodzina spółdzielcza powiększyła się ostatnio o nowe piony: doszli ogrodnicy, budownictwo wiejskie — WZGS.

53 Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, łódzki spółdzielcy obchodzili skromnie, ale uroczyste. Zostali przyjęci przez prezydenta, odbyły się imprezy na stadionach. W poniedziałek w „Centrum” odbyło się spotkanie reprezentantów działaczy poszczególnych pionów — w miłej atmosferze, spółdzielcy w gronie własnym wymieniali poglądy na temat swojej działalności. Wczoraj natomiast, w Teatrze Powszechnym odbyła się akademii.

Kiedy wykapiemy się w basanie przy ul. Brukowej?



Na basenie KS „Budowlani” przy ul. Brukowej wciąż trwają roboty. Właściciel wszystkich jest w przyszłościowym „proszku”. Naokoło zwalony beton. Trzeba było kruszyć zabetonowane, baseny, aby wykonać wyłot do wody. 16 nowych wlotów jest już gotowych. Te dodatkowe prace należało wykonać, aby zrealizować nowe założenia projektu: basen ma mieć podgrzewaną wodę, wymienianą co dobowo. Budynek do uzdatniania wody jest już ukończony, ale nie ma jeszcze wszystkich urządzeń. Jak twierdzi kierownik budowy — J. Kowalski reprezentujący Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich — zostaną

one zainstalowane gdy tylko nadejdą. Kiedy zostaną zakończone roboty? Kierownik twierdzi że basen powinien być oddany do użytku na koniec lipca i uważa, że ten termin jest realny. Tymczasem w KS „Budowlani” powiedziano nam, że

Szkoda, że nie z Łodzi „Zielona linia” Zgierz-Malinka

Począwszy od niedzieli, 13 bm. w godz. 9 do 18.30 kursować będą co pół godziny autobusy „Zielonej linii” na trasie Zgierz (plac im. Kilińskiego) do kapiełska Malinka. Szkoda, że łódzkie MPK nie pomyślało o uruchomieniu tej „Zielonej linii” bezpośrednio z Łodzi do Malinki przez Zgierz. Tak więc łodzianie zostaną pozbawieni wypoczynku niedzielnego w Malince.

Na sierpniowe wczasy

Przedsiębiorstwo „Łódź” otrzymało skierowania wczasowe na Pojezierze Mazurskim. Od 16 do 29 sierpnia można będzie wypocząć w Lidzbarku Warmińskim, Ogonkach, Krukielcu, Węgorzewie i w Małym Spychówku. Do dyspozycji wczasowiczów są pokoje dwu-, trzy- i czteroosobowe. W miejscowości górskiej Kowary przygotowano tylko kwatery 4-osobowe na ten sam termin. Nad morze proponuje się wyjazdy w okresie od 1 do 14 września do Górnego Sopotu, Oliwy i Sobieszewa. Informacje Łódź, pl. Wolności 2, tel. 687-45. (k)

W końcu października ukończenie hotelu „Centrum”

Dodatkowych 1000 miejsc w „Savoyu”

Zbliża się termin ukończenia robót budowlanych w hotelu „Centrum” przy ul. Kilińskiego 59. Obecnie — jak informuje dyrektor tego hotelu — mgr B. Kaszuba — trwają prace wykończeniowe (montowanie stolarki, malowanie wnętrz i zakładanie instalacji). Termin wykonania robót i przekazania obiektu użytkownikowi wyznaczony został na koniec października br.

Nieostrożność przypłaciła życiem

Tragiczna seria wypadków wciąż trwa

Tragiczna seria wypadków drogowych wciąż trwa. Oto wczoraj o godz. 9.20 na ul. Zgierskiej przed posesją nr 189 zatrzymał się, by przepuścić pojazdy nadjeżdżające z przeciwną, jadący z Kutna autobus PKS. W tym momencie postanowiła wysiąść z autobusu 63-letnia Maria T. z Łodzi.

Nim ktokolwiek zdolał się zorientować kobieta otworzyła przednie drzwi autobusu i pośpiesznie wyszła wprost na torowisko tramwajowe. W otwarte drzwi i stojąca za nimi kobieta uderzył z całą siłą jadący w kierunku Helenówka tramwaj linii 22. Nieostrożna pasażerka doznała ciężkich obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala zmarła.

O godz. 8.20 również na ul. Zgierskiej, doszło do innego wypadku, który też był wynikiem lekkomyślności. Kierowca „Zuka” zbyt blisko „trzymał się” tyłu jadącego przed nim autobusu PKS z Tomaszowa. Tym bardziej powinien uważać że zabrał do szoferki mężczyźnię, który trzymał na kolanach swego 5-letniego syna. W pobliżu skrzyżowania z ul. Sasanek auto-

Ważne telefony

- Informacja telefoniczna 63
- Straż Pożarna 66, 666-11, 795-55
- Pogotowie Ratunkowe 93
- Informacja kolejowa 651-55, 284-60
- Informacja PKS:
- Dworzec Centralny 265-98
- Dworzec Północny 747-20
- Pogotowie wodociągowe 835-46
- Pogotowie gazowe 395-85
- Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ 334-31
- Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe 334-28
- Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych 689-32 i 245-72
- Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic 220-88
- Pogotowie ciepłownicze 233-11
- Centralna Informacja PKO 847-95

Teatry

- POWSZECHNY — godz. 16 „Czerwony Kapturek”
- MAŁA SALA — godz. 20 „Staroświecka komedia”
- MUZYCZNY — godz. 19 „Siomkowy kapeluszek”
- Pozostałe teatry nieczynne

Muzea

- SZTUKI (ul. Włocławskiego 26) godz. 10-17
- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 9-17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
- CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 232) nieczynne
- EWOLUCJONIZMU (park Stenkiwiczów) godz. 10-18

Zoo

czynne od godz. 9-20 (kasa do 19)

Kina

- BALTYK — „Mściciel” USA, od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- IWANOWO — „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- POLONIA — „Wązki” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LUTNIA — „Ulzana, wódz Apaszów” NRD, b/o godz. 10, 12, 14, 16, „Tajemnica rękopisu” b/o godz. 18, 20
- PRZEDWIOŚNIE — „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Strach” pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WOLNOŚĆ — „40 karatów” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WŁOKNIARZ — „Mr Majestek” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- ZACHETA — „Noc na Karlsstejn” czech, b/o godz. 12.15, 14, 16, „Charley Varrick” USA, od lat 18 godz. 10, 17.45, 20
- STYLWY-LETNIE — „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- TATRY-LETNIE — „Mr Majestek” USA, od lat 15, godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- STYLWY — „Taka była Oklahoma” od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20
- STUDIO — „2001 — Odyseja kosmiczna” (B) USA, od lat 15, godz. 16, 19
- GDYNIA — „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” (A), radz. b/o godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- TATRY — „Michał przywołuje świat do porządku” (A) szwedz. kl. godz. 10, 12, 14, „Potop” cz. II pol., b/o godz. 16, 19
- MEŁDA GWARDIA — „Zawieszani na drzewie” franc. b/o

W Ksawerowie przed zniwami

W tym roku, podobnie zresztą, jak i w latach poprzednich, zniwa w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ksawerowie nie powinny stać nowicjuszem. — Dysponujemy — informuje nas przewodniczący spółdzielni — Jan Stanisławski — siedmioma „lagnikami” i kombajnem „Bizon”. Wszystkie maszyny są sprawne, mamy też przygotowane na wszelkie potrzebne części zamienne. Do zabrania mamy zboża z 85 ha. Zakładamy, że potrawa to około dwóch tygodni. Naturalnie, mogłoby się zakończyć zniwa w o wiele krótszym terminie, trzeba jednak wziąć pod uwagę, że nie wszystkie zboża dojrzewają jednocześnie. Najpierw „pod kombajn” pójdzie oczywiście żyto, później pszenica, jęczmień i owies.

Oczywiście ksawerowski „Bizon” wykorzystywany będzie także na polach innych spółdzielni produkcyjnych, w sąsiednim PGR, a także w niektórych gospodarstwach indywidualnych. Nie można przecież dopuścić do tego, by tak cenny sprzęt stał bezczynnie. (j)



godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

godz. 10, 12.30, 15, „Jeremi” (B) USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

Z „Orbisem” na ciekawą trasę turystyczną

W najbliższą niedzielę (13 bm.) Oddział „Orbisem” przy ul. Piotrkowskiej organizuje atrakcyjną wycieczkę krajoznawczą na ciekawej trasie: Łódź — Wolbórz — Polichno — Piotrków Tryb. — Sulejów, Podkasztorze — Sulejów Zalew — Tomaszów Maz. — Niebieszko — Spała. Sprzedaż biletów od godz. 8.30 sprzed Grand Hotelu. Powrót ok. godz. 20. (k)

Efektowna dekoracja

Na ul. Rójnej znalazł się pewnego dnia ten oto samolot. Sianowi on efektowną dekorację osiedla Teofilów C. Foto A. Wach

W NASZYM REFLEKTORZE

Tylko po 3,20 zł

Zdaliśmy się jeden z naszych czytelników, gdy w Łódzkiej Zakładach Sposobnych przy ulicy Nawrot 88 zażądano od niego 3,20 zł za wymianę pustego sifonu na pełen syfon wody stojącej. Od kilku lat w tej wytwórni wymienia sifony i zawsze płać 2,20 zł. Wyjaśniono mu, że teraz woda sodowa jest sztucznie mineralizowana i dlatego droższa. Nie byłoby problemu, gdyby była do wyboru. Zwykłej wody sodowej jednak już nie ma. Reflektor też się buntuje przeciwko takiemu postępowaniu. Nie lubimy być zmuszani do płacenia wody stojącej szóstego mineralizowanej!

Niesolidna spółdzielnia

3 czerwca złożyłam w Spółdzielni Poligraficznej przy ul. Piotrkowskiej 80 — misze p. Lucyna Wiczcerek, zam. przy ul. Pułaskiego 6 — zamówienie na wy-

Nie ma wody

Mieszkańcy ul. Wędkarskiej alarmują, że całkowicie się pozbawili wody. Okolice studnie bowiem wyschły. Została jeszcze jedna cymbina na rogu Pabianickiej i Wędkarskiej, ale woda z niej nie nadaje się do picia. Skuteczne rozwiązanie problemu zapotrzebowania w wodę mieszkańców widzą w zainstalowaniu zdroju ulicznego. Mamy nadzieję, że władze dzielnicowe Górnej przychylnie rozważą tę prośbę.

Dla ścisłości

Wszystko pokreśliło się w notatce „Bez komputera”, zamieszczonej 3 lipca. Oczywiście, szło o skrzyżowanie ul. Dąbrowskiego z ul. Niższą, a nie ul. Rągoskiej oraz „randel” tramwajowy „siódemki” z „czternastką” i „dziewiątką” z „dwadzieścia dwa”. Później to precyzyjniej by MPK mogło skutecznie spełnić postulat naszej Czytelniczki usprawnienia komunikacji wymienionych linii tramwajowych.

W NASZYM REFLEKTORZE

„Dziennik Popularny” 80-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12.

Piszcie do nas, w pilnych sprawach telefonujcie.

Podziękowanie

Nauczyciele — seniorzy Górnej serdecznie dziękują Radzie Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego za stałą i troskliwą opiekę, o w szczególności za zorganizowanie wczoraj w Bukowlu nie i wycieczki do Spały.

Publikujemy to podziękowanie na usilną prośbę nauczycieli — seniorów Reflektora. Nieraz już pisał, że tego rodzaju przykłady zainteresowania seniorami, nie tylko nauczycielami, stają się coraz częstsze. I to nas cieszy. Z draku miejsca nie możemy jednak publikować wszystkich podziękowań. Przepraszamy.

Stop! Patrzy na ciebie młodzień! Czy przepisowo przechodzisz przez jezdnię?

Cenne nagrody czekają Trwa jeszcze konkurs z okazji Dni Morza

Z okazji niedawnych Dni Morza, Wydział Kultury Urzędu Miasta Łodzi, Zarząd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju w Łodzi i redakcja „Dziennika Popularnego” ogłosili konkurs

Każdy z jego uczestników, który nadesłanie prawidłowe odpowiedzi na poniższe pytania do ZW LOK, Łódź, ul. Piotrkowska 97, z dopiskiem na kopercie: „Konkurs na Dni Morza”, weźmie udział w losowaniu cennych nagród: zegarka na rękę, budzika, aparatu fotograficznego, rekawiczek, teczki, torby turystycznej, bezpłatnego uczestnictwa w kursie motocyklowym oraz 20 książek o tematyce morskiej.

A oto pytania:

1. Wymień przynajmniej trzy rodzaje bander używanych na polskich jednostkach pływających.
2. Jakim statkiem dowodzi obecnie jedyny w polskiej flocie kapitan żegluzi wielkiej - kobieta? Danuta Wałas-Kobylińska?
3. W jakim mieście znajduje się Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte?
4. Jak nazywał się jacht, na którym polski żeglarz - samotnik kpt. Krzysztof Baranowski opłynął świat?
5. W jakich specjalnościach wodnych szkolą kluby i ośrodki Ligi Obrony Kraju?

Czekamy na odpowiedzi do 15 lipca (decyduje data stempla pocztowego).

Martin Bormann „pożyczył” życiorys w Piotrkowie???

Amerykanin węgierskiego pochodzenia Ladislaw Farago, nieubiegany tropiciel śladów Martina Bormanna, w książce pt. „Pozorna śmierć”, która ukazała się w maju tego roku na półkach księgarskich w RFN, podał, że zbродniarz ten uciekł do Argentyny, gdzie zaopatrzone go w dowód tożsamości na nazwisko: Eliezer Goldstein, urodzony 20 sierpnia 1901 roku w Piotrkowie Trybunalskim, narodowości polskiej, syn Abrahama i maki Argentynki...

Farago, korzystając z archiwaliów argentyńskiego wywiadu, zamieścił również w swej książce fotokopie tego dowodu tożsamości, który wchodził w skład akt z nadrukiem „Secretaria de Informacione de Estado (SIDE) - Dependiente de la Presidente de la Nacion-Central Nacional de Inteligencia - Informe Especial N. 3/63 - MARTIN BORMANN”

Czy Martina Bormanna zaopatrzone w dowód tożsamości z personaliami zmyślonymi, sformułowanymi przez odpowiedzialną komórkę wywiadowczą, czy też posłużył się tu personaliami osoby zgadzonej przez hitlerowców? Czy człowiek o tym imieniu i nazwisku istotnie urodził się i żył w Piotrkowie?

Jak wykazały poszukiwania prowadzone na terenie Piotrkowa, nazwisko „Goldstein” nie było tu obce. W Piotrkowie mieszkały dwie rodziny żydowskie z XIX-wiecznym rodowodem, które posługiwały się nazwiskami „Goldstein” lub „Gold szajn”, które w wersji niemieckiej lub angielskiej odpowiadają nazwisku „Goldstein”.

Śladów szukano m. in. na emerytarzu żydowskim, gdzie znakomita większość nagrobków ma jednak napisy w języku hebrajskim. Ty-

mordowanych wywożono w nieznanne miejsca.

Poważną przeszkodą w poszukiwaniach Goldsteinów i ludzi o podobnych nazwiskach jest brak księgi cmentarnej z lat przedwojennych i z okresu okupacyjnego. Zdekompletowane są również książki meldunkowe piotrkowskich posesji. Dokumenty te zaginęły w różnych okolicznościach wojennych.

Pozostała tylko ludzka pamięć, której trzeba zawierzyć. Zgłosił się m. in. jeden z ludzi mieszkających do dziś w Piotrkowie, a który przeżył getto piotrkowskie. Utrzymuje on, że personalia, którymi obdarowano w Argentynie Martina Bormanna, najlepiej pasują do piekarnika. Eliaza Goldsteina który miał się urodzić na początku XX wieku. Pracował do czasu wojny i przez pewien okres okupacji w piekarni przy ul. Zamurowej 4 (jest tam piekarnia do dzisiaj) a swój towar sprzedawał w bramie. Miał dwóch synów i dwie córki.

Jeden z synów zgłosił się do getta, reszta rodziny przechowywana była przez Polaków. Niemcy usiłowali dowiedzieć się, gdzie się ukrywa Goldsteinowie, ale syn nie wydał rodziny. Zastrzelono go na terenie getta i zaczęto szukać Goldsteinów.

Odwołano ojca, którego zamordowano na miejscu. Reszcie rodziny zmieniono miejsce ukrycia i przeszła ona okupację. Po wojnie usiłowano odnaleźć grób Eliaza Goldsteina, ale mimo wielu zabiegów nie udało się. Niemcy ukryli starannie zwłoki, zamaskowali miejsce pochówku. Czyżby czynili to z jakimś z góry zaplanowanym celem? Czy już wówczas w roku 1942 myśleli o zmianie nazwiska na bezpieczniejsze???

(lice)



CAF - Rybzyński

Z różnych stron świata

STRZAŁY W SARAJEWIE
ANNO DOMINI 1976

Strzały, które rozległy się przed kilkoma dniami w stolicy Bośni i Hercegowiny, uprządziły po raz

drugie „uśmierciły” arcyksięcia Ferdynanda i jego małżonkę Zofię, jednak nie staną się one z pewnością pretekstem do nowej wojny światowej.

Chodzi tu bowiem o film produkcyjny amerykańsko-jugosłowiański - czechosłowackiej pt. „Zamach w Sarajewie”, osnuty na te słynnego zamachu, dokonanego w Sarajewie w dniu 28. VI. 1914, przez członków serbskiej organizacji patriotycznej, którego ofiarą padł austriacki następca tronu.

W czasie nakręcania filmu główne ulice miasta przybrane zostały flagami b. cesarstwa Austro-Węgier, zaś tysiące statystów ustawionych wzdłuż kordonów CK policji, uwiatowało spontanicznie na cześć przejeżdżającej pary książęcej.

W roli arcyksięcia występuje aktor kanadyjski Christopher Plummer, jego żona, ks. Zofia gra brazylijską aktorkę Florinda Bolkan, zaś znany aktor niemiecki Maksymilian Schell odwarza postać rewolucjonisty, który brał udział w przygotowywaniu zabójstwa.

Zamachowca, Gavriilo Principa gra młody aktor bośniacki Irfan Mensur.

Reżyserem „Zamachu” jest znany bułgowski filmowiec Veljko Bulajic. Premiera filmu przewidziana jest na początek przyszłego roku.

PLAGA NAGUSÓW

Przebywanie nago na publicznych plażach zostało w USA zabronione i łamanie tego przepisu karane będzie grzywną.

Komentując to zarządzenie, superintendent wybrzeża w Massachusetts, Lawrence Hadley powiedział: „Nie chodzi tu o samą nagotę, lecz niechęć, jaką budzą kąpiący się nago wśród okolicznych mieszkańców. W ciągu kilku ub. sezonów kąpiele bez kostiumów stały się bardzo popularne i tłumy nagusów wędrują całym stadem wokół prywatnych posiadłości, niszcząc wydmy piasku i chronioną roślinność wybrzeża”.

Dziś o Radio

ŚRODA, 3 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Wakacje z przebojem 9.30 Moskwa z miłości 1. piosenka 9.45 Gra Zespół Studia Centrum 9.55 Refleksy. 10.00 Lato z radiem 11.00 Nie tylko dla kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Wrocław na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Pieśni i tańce podlaskie 13.15 O zdrowiu dla zdrowia 13.30 Katalog nowości 13.35 Z antologii polskiego jazzu 14.00 Sport to zdrowie 14.05 Przed mikrofonem regionalne zespoły pieśni i tańca 14.30 Lato z muzyką 15.00 Wiad 15.05 Listy z Polski 15.10 Włoskie płyty 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy 16.00 Wiad 16.11 Propozycje do Listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Gra Orkiestra PR pd. J. Pruska 17.00 Radiokurier 17.20 Muzyka francuska z lat 20-tych naszego wieku 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non stop 19.00 I wyd. dziennika wieczornego 19.15 Gwiazdy siedmiu stolic. 20.00 Wiad. 20.05 Naukowcy rolnikom 20.20 Dawkowy plakat reklamowy 20.35 Konkurs życzeń 21.00 Wiad 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego 21.18 Śpiewa Andrzej Rosiewicz 21.25 Koncert chopinowski z najnowszymi nagraniami A. Ratusińskiego 22.00 II wyd. dziennika wieczornego 22.15 Mini-recital grupy „General” 22.30 Fala 75. 22.40 Wiersze śpiewane J. Tuwima. 23.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka spod strzechy 9.00 „Z przyszłym nowem” - fragment pow. 9.20 P. Czajkowski. Wariacje „Rococo” op. 33 9.40 Kfajobrazy historyczne 10.00 Rozmaitości literacko-muzyczne 11.00 Wszystkie sonaty fortepianowe A. S. Skriabina 11.30 Wiad. 11.35 Pięć minut o wychowaniu 11.50 Od Tatr do Białki 12.10 Fragment prozy pt. „Notatki z dni pierwszych” (L) 12.30 Transkrypcje i parafrazy op. 29 13.00 A. Schoenberg. Septet op. 29 13.30 Wiad. 13.35 Sładani Kolberga - „Krotkowie sowizdrzańskie” 13.55 Mini-prezentacja folklorystyczna 14.00 Przerobione zawsze ubezpieczony 14.05 Wieści, lepiej taniej 14.15 „Siemianowice - Bogdanka” 14.35 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz” 15.00 Radiotele 15.00 W trosce o słowo i treść 15.15 Max Bruck - „Fantazja szkocka” 15.45 Aktualności łódzkie (L) 17.00 Ton i test (L) 17.03 Suita baletowa I. Strawinskiego pt. „Ognisty ptak” (L) 17.30 Melodie wiedeńskich ogrodów (L) 18.00 Łódzkie propozycje (L) 18.20 Terminarz muzyczny 18.40 Świat i my 19.00 G. F. Haendel - Koncert organowy d-moll op. 7 19.15 Lekcja języka angielskiego 19.30 Teatr PR „Wrastanie” - słuch 20.30 Opera w przekroju - O Nicolai - „Wesołe komusziaki z Windsoru” 21.30 Z kraju i ze świata 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 „Obrazy rodzinne” 22.05 Debussy - 3 suiti symfoniczne 22.30 „Zielnik polski” - „Nie tylko na miłość” 22.40 Moje przygody poetyckie 23.00 Twarze jazzu. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

8.00 Ekspres przez świat. (Uwaga: Łódź 12.23 MHz - przerwa konkursowa i radiotele) od godz. 8.05-15.00. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Nowości Polskich Nagrań. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 Spotkanie na szczycie - Gary Burton i Keith Jarrett. 16.15 Piosenki z listów. 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspres przez świat 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Spotkanie na zamku 18.00 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Przemysły ciężkiej - Starsi Panowie Dwa. 19.00 „Noce i dnie” - M. Dąbrowskiej 19.30 Ekspres przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Ostatnie czarownice - gawęda 20.10 Wielki planista 20.50 Teatrzyk Zielone Oko - „Podejrzanie” - słuch 21.36 Śpiewa Bobby Winton 21.50 Albert Lortzing - „Platnerz” 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazdy siedmiu wieczorów - Burt Bacharach 22.15 Trzy kwadranse jazzu 23.00 Bal lady warszawskie 23.05 Koncert bez biletu 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa grupa Indeks.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Rancho w dolinie” - odc. II pt. „Dobry złodziej” - film ser. prod. USA. 16.30 Dziennik 16.40 Odkrycia - program wojewódzki: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego, 17.00 Losowanie Małego Lotka 17.10 „Dwie strony medalu” 17.40 Patrol 18.05 Krajobraz Polski 18.20 „Miasto w cieniu” - odc. II pt. „Wyrok” - film. ser. prod. węg. 19.20 Dobranoc - „Porwanie Baltazara Gąbki”.

Dnia 3 lipca 1975 roku zmarła po długotrwałej chorobie, przeżywszy lat 76, nasza kochana Matka i Babcia

S. + P.

ANNA BARCZY
z d. MISZTELA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 lipca 1975 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarza pod wzg. św. Wojciecha przy ul. Kurczak, o czym zawiadamiają

DZIECI I WNUKI

Rodzicom i Rodzinie serdecznie wyraz współczucia z powodu przedwczesnej śmierci

EWY KNAP

absolutwenki XXVI LO
im. M. Fornalskiej w Łodzi,

składają:
DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, MŁODZIEŻ I KOMITET RODZICIELSKI XXVI LICEUM

19.30 Dziennik. 20.20 „Ludzie z metra” - film prod. czechosł. 21.45 Interstudio. 22.25 Dziennik 22.40 Wiad. sportowe. 23.50 (TP)

PROGRAM II

16.40 „Rancho w dolinie” odc. II pt. „Dobry złodziej” - film ser. prod. USA. 17.30 Kino Letnie - „Gangsterzy i filantropi” - film fab. prod. pol 19.00 „Studio publicystyczno-informacyjne” 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 Środa melomana - „Scherza Fryderyka Chopina - cz. II oraz „Miniatury barokowe” - 21.05 „Sekura 75” - program publ. 21.35 24 godziny 21.45 Teatr Telewizji - Włodzimierz Perzyński - „Lekkomyślna siostra” też - Krystyna Meissner.

CZWARTEK - PROGRAM I PRZEDPOŁUDNIOWY

10.00 „Ludzie z metra” - film fab. prod. czechosł. 11.25 Przerwa

Imperializm w pigułce

Amerykański „Korpus Pokoju” oraz Międzynarodowa Agencja Rozwoju i kilka innych podobnych organizacji mających siedzibę w USA upatrują sobie Bolivię na swoisty poligon doświadczalny dla przemysłu farmaceutycznego którego środki antykoncepcyjne zakupowane czesłow. w funduszu ONZ na planowanie rodzinne, mają służyć wyłudnieniu tego kraju bogatego w surowce mineralne.

W Boliwii już dzisiaj przypada zaledwie 5 mieszkańców na 1 km kwadratowy a dalszy spadek przystosowanego do warunków naturalnego spowoduje, że wkrótce 65-letki będą stanowiły trzecią część ludności. Stany Zjednoczone przeznaczają ogromne sumy na działania ruchomych klinik ginekologicznych i prowadzonych w trybie przymusowym sterylizację kobiet. W tym roku kosztuje 5.000.000 dol. Amerykanie finansują zakup preparatów przeciwczołowych dla Indianek boliwijskich.

Tymczasem żyzne ziemie leżą ugięte, szczupła liczba 1,7 mln ludności w wieku produkcyjnym nie pozwala na rozwinięcie przemysłu, dochód narodowy kurczy się z roku na rok, społeczeństwo żyje w nieopisanym niedzi i zafarfaniu Na wyłudnionych, atrakcyjnych gospodarce wschodnich terenach przygranicznych koncerny amerykańskie i brazylijskie bezprawnie zajmują i eksploatują rozległe terytoria.

Dnia 7 lipca 1975 roku zmarł nagle w wieku 54 lat

S. + P.

STANISŁAW
TOMASZEWSKI

pozostawiając w ślebotkim żalu i wielkiej rozpacz Zonę Córki, Zięciów, Wnuczek i pozostałą Rodzinę.

Wyrowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza Zarzew nastąpi dnia 9 lipca br. o godz. 17.30.

Dnia 8 lipca 1975 roku zmarł, przeżywszy lat 63

S. + P.

INŻ.

FRANCISZEK
WALENTYNOWICZ

były wódcenberczyk Oflag II C.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 lipca 1975 roku (czwartek) z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Działach o godz. 16.30, o czym zawiadamiają

ZONA Z DZIECIAMI I POZOSTAŁA RODZINA

Kol. IRENE WALENTYNOWICZ serdecznie wyraża współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:
DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI I KOLEŻY Z ZESPÓŁU WOJEWÓDZKICH PRZYCHODNI W ŁODZI

Zastępcy dyrektora d.s. produkcji nasiennej mgr inż. CZESŁAWOWI SOBOSKIEMU - wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY Z LPN „CENTRALA NASIENNA” W ŁODZI

Tłum. BARBARA KALAMACKA



— Oberżystka nie wie. Od kiedy tu przybyła, starszka żyła samotnie.
— To wszystko?
— Nie. Mieszka u niej jakiś mężczyzna.
— Stale?
— Od kilku miesięcy. Przedtem zdarzało się, że zniknął na wiele dni.
— A co on tam robi?
— Nic. Rabie drzewo, czyta, łowi ryby, naprawił sobie nawet starą łódkę. Teraz też jest na rzece. Widziałem go z daleka jak kręci się po Marnie.
— Jak on wygląda.
— Nie zdołałem mu się przyjrzeć. Oberżystka twierdzi, że jest czarny, barchysty, obrośnięty na piersiach.
— Niski?
— Tak.
— Chwila milczenia, a potem wahająco, jakby z zażenowaniem, Lapointe spytał:
— Przyjedzie pan, szefie?
Lapointe nie bał się. Jednakowoż czuł, że nie może brać całej odpowiedzialności na swoje barki.
— Samochodem będzie pan tu za pół godziny...
— Przyjadę.
— Co mam tymczasem robić?
Maigret zastanawiał się przez moment, lecz wreszcie rzucił:
— Nic.
— Pozostać w oberży?
— A możesz stamtąd obserwować Meuranta?
— Tak.
— W takim razie zostań.
Komisarz zajął do sąsiedniego pokoju i skinął na Janwieira. Wychodząc natknął się na Lucasa.
— Pójdź do wydziału identyfikacji i zobacz czy mają coś pod nazwiskiem Millard.
— Dobrze, szefie. Czy panu potem przetelefonować?
— Nie. Nie wiem jeszcze gdzie będzie. Gdzieś w pobliżu Chelles, nad Marną. Jeśli miałbyś coś pilnego, zażądaj od miejscowej żandarmerii nazwiska oberżystki, mieszka około dwóch

kilometrów od Chelles, w górnym biegu rzeki. Janvier zasiadł za kierownicą małego czarnego samochodu, gdyż Maigret nigdy nie nauczył się prowadzić.

— Coś nowego, szefie?
— Tak.
Inspektor nie osmielał się nalegać, ale po dłuższym milczeniu komisarz dodał mrukiwie:
— Tylko, sam nie wiem co...

Pragnął jak najszybciej być na miejscu. Dlaczego? Wołał nie przyznawać się Janvierowi, a nawet samemu sobie.
— Znasz drogę?
— Jazdziłem tam czasem na obiad z żoną i dziećmi.

Minął przedmieścia i pustę, nie zabudowane tereny, a potem pierwsze pola uprawne. W Chelles przystanęli niezdeterminowanie na skrzyżowaniu.
— O ile to jest w górę rzeki, powinniśmy skręcić na prawo, szefie.

— Spróbuj.
W chwili, gdy wyjeżdżali z miasteczka, wyprzedził ich pedzacja na sygnale wóz żandarmerii. Janvier spojrzał milczaco na Maigreta, lecz ten nie wyrzekł ni słowa. Dopiero jakiś czas później wycedził przygryzając cybuch fajki:
— Przypuszczam, że już się stało...

Bo auto żandarmerii skierowało się nad Marnę i mogli je już zobaczyć pomiędzy drzewami. Na prawo wznosiła się oberża z żółtej cegły. Bardzo podniecona kobieta stała w proggu.
Maigret i Janvier wyszli ze swego samochodu. Kobieta gestykulując gwałtownie krzychała coś do nich, ale nie doszyszyli. Szli ku chatce, przy której hałasowało stado gęsi i kaczk. Żandarmerii wypytawali już dwóch mężczyzn. Jednym był Lapointe, drugim - poznali go z daleka - Gaston Meurant.

* * *

Żandarmerii było trzech, porucznik i dwaj podwładni. Starucha stała przed chatą, patrzyła na wszystkich potrząsając głową, jakby nie rozumiała, o co właściwie chodził. Nikt zresztą nie nie rozumiał z wyjątkiem Lapointa i Meuranta Maigret machinalnie szukał oczyma zwłok, ale ich nie znajdował.
— W wodzie - wyjaśnił Lapointe.

Ale komisarz i tam niczego nie dostrzegł.
Co do Gastona Meuranta, był spokojny, odprężony, prawie uśmiechnięty, a kiedy Maigret zdecydował się wreszcie popatrzyć mu w twarz, skinął głową, jakby mu za coś milcząco dziękował.

Lapointe składał meldunek także żandarmerom, co swemu zwierzchnikowi:
— Ten facet łowił ryby na łodzi, którą tam widzicie.

— Co za facet?
— Nie znam jego nazwiska. Miał na sobie płócienne spodnie i marynarską bluzę z wywinętym kołnierzem. Przemierzał rzekę pod parą...